

Tadeusz M. Klupczyński

Sprawozdanie z V Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Napoleońskiego, Słupsk 1-5 lipca 2007 roku

Słupskie Studia Historyczne 14, 180-186

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

cze dla transportów z ludnością ukraińską. Oświęcim był punktem kierunkowym (drugim punktem był Lublin), a w Jaworznie znajdował się Centralny Obóz Pracy. Zaznaczono także część powiatów, w których nie osiedlono Ukraińców z akcji „Wisła” (np. Starogard Gdański, Działdowo, Olesno), lub je pominięto (np. Węgorzewo, Mrągowo) albo niepoprawnie określono liczbę osiedlonych (np. Giżycko, Kętrzyn, Morąg, Koszalin, Sławno, Miastko). Zastrzeżenie budzi podpis pod zdjęciem na stronie 214. Wysiedleńcy nie mieli do dyspozycji dwóch wozów na zabranie rzeczy, lecz często jeden wóz przypadał na dwie rodziny, a czas spakowania się ograniczano średnio do dwóch, a nie pięciu godzin.

We wprowadzeniu do pracy podano, że zobrazowano w niej nie tylko przemieszczenia ludności, ale także „przymusowy pobór do wojsk okupacyjnych lub formacji nie mających narodowego mandatu”. Oczywiście założenie jest słuszne, ale w przypadku ludności ukraińskiej zamieszczono jedynie fotografie przedstawiające pobór do SS-Hałyczyna, a nie ma zdjęć ukazujących pobór do Armii Czerwonej w 1944 r. Ich brak może wywołać u czytelnika błędny wniosek, że Ukraińcy służyli jedynie w formacjach niemieckich.

Mimo zauważonych uchybień, należy stwierdzić, że recenzowana publikacja jest bardzo wartościowa. Będzie ona bardzo pomocna w poznawaniu przymusowych przesiedleń ludności – zagadnienia budzącego jeszcze wiele emocji i kontrowersji.

ROMAN DROZD
AP SŁUPSK

* * *

Sprawozdanie z V Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Napoleońskiego, Słupsk 1-5 lipca 2007 roku

Lata 2000-2007 w środowisku historyków w różnych krajach Europy i w USA, związanych z badaniami nad epoką napoleońską, upływały pod hasłem obchodów dwusetnej rocznicy znamienitych wydarzeń, które swoją doniosłością wywarły znaczący wpływ na kształtowanie się nowoczesnego Starego Kontynentu. W 2007 r. przypadał też jubileusz powstania Księstwa Warszawskiego, być może nie tak okazałego, jak oczekiwaliby tego Polacy w dwunastym roku po utraceniu państwowości, niemniej jednak własnego, z niezależnym rządem i siłami zbrojnymi. Doniosłość tego wydarzenia i jego ocena po dwustu latach znalazły wyraz w zaangażowaniu się środowiska naukowego Akademii Pomorskiej w Słupsku w organizację wielu imprez i uroczystości mających na celu przypomnienie udziału Polaków w tak barwej epoce, której główną postacią był Napoleon Bonaparte.

Rok Napoleoński w Słupsku zapoczątkowany został już w maju 2006 r. podczas Bałtyckiego Festiwalu Nauki (25-28). Wtedy też we współpracy ze słupskim oddziałem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej zorganizowano wiele wykładów poświęconych epoce napoleońskiej (dr T. Katafiasz, dr M. Borawska, mgr D. Wtulich, dr T. Klupczyński), wystawę pt. „Śladami tradycji napoleońskiej” (T. Katafiasz) oraz konkurs dla młodzieży szkół średnich (D. Wtulich). Całość była „nadzorowana” przez sobowtóra Jego Cesarskiej Mości Napoleona I, w postać którego wcielił się aktor z Warszawy – Waldemar Żyra.

Podsumowaniem obchodów Roku Napoleońskiego była międzynarodowa konferencja zatytułowana „Napoleon a Polska 1807-2007”. Być może, na początku, sam pomysł zorganizowania w Słupsku największego w Polsce spotkania historyków badających epokę napoleońską, a znających się tylko z okładek publikowanych książek bądź artykułów, mógł budzić pewne zdziwienie, niemniej jednak dzięki przychylności Polskiego Towarzystwa Historycznego, rektora Akademii Pomorskiej prof. dr hab. Danuty Gierczyńskiej, prezydenta Słupska Macieja Kobylińskiego oraz dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego Mieczysława Jaroszewicza pomysł, w którym mierzone „siły na zamiary”, stał się możliwy do realizacji.

Pomimo że Polska jest członkiem Unii Europejskiej, środowisko „Napoleonistów” Zachodu niewiele wiedziało o osiągnięciach polskich badaczy, skupiających się na wydarzeniach lat 1795-1815 (kojarzono jedynie dwa nazwiska współczesnych polskich historyków: dra Roberta Kłosowicza z UJ i dra Andrzeja Nieuważnego z UMK). Stąd też podczas IV Kongresu International Napoleonic Society, który odbył się w Dinard (Francja, 9-16 lipca 2005 r.), padła propozycja, aby nawiązać bliższą współpracę zachodnich badaczy z polskim środowiskiem naukowym¹. Okazało się więc, że „słupska inicjatywa” T. Katafiasza, *notabene* członka honorowego International Napoleonic Society (INS), będąc zbieżną z oczekiwaniami grup naukowców z Zachodu, może stać się okazją do prezentacji polskich osiągnięć w tej dziedzinie. Dlatego też władze INS zdecydowały, że kolejny kongres stowarzyszenia odbędzie się w Słupsku. Jako miejsce kongresu rozważano również Petersburg, jednak ostatecznie zdecydowano, że rocznica powstania Księstwa Warszawskiego zasługuje na to, aby Polska była gospodarzem V Kongresu. Dwusetna rocznica bitwy pod Borodino w 2012 r. stanie się przyczynkiem do organizacji spotkania w Rosji – zapewne już wspólnie z polskimi naukowcami.

Odbywający się w dniach 1-5 lipca 2007 r. V Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Napoleońskiego miał bardzo uroczystą oprawę. Rozpoczął się otwarciem zorganizowanej w holu zamkowym Muzeum Pomorza Środkowego wystawy pt. „Napoleońskie Impresje”, po czym w Sali Rycerskiej wystąpieniami prezydenta Słupska – M. Kobylińskiego, rektora AP w Słupsku – D. Gierczyńskiej, wicerektora INS – prof. Davida Markhama i dyrektora MPŚ – M. Jaroszewicza zainaugurowano obrady kongresu. Koniecznie trzeba wspomnieć o zaangażowaniu władz miasta w stworzenie odpowiedniego klimatu dla tak poważnego spotkania naukowego

¹ Zob.: T. Klupczyński, *Sprawozdanie z IV Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Napoleońskiego*, Słupskie Studia Historyczne nr 12, Słupsk 2006, s. 312-315.

poprzez skoordynowanie w tym samym czasie wielu imprez towarzyszących, jak np. Jarmark Gryfitów, pokaz historyczny grup rekonstrukcyjnych wojska Księstwa Warszawskiego z Gdańska i Szczecina, koncertów oraz wystaw okolicznych artystów.

W pierwszym dniu kongresu zorganizowano również stoisko, gdzie można było nabyć wiele ciekawych publikacji o tematyce napoleońskiej. Niektóre z nich podpisywali sami autorzy. Przybyły z USA prof. John G. Gallaher – zaliczany do pierwszej dziesiątki światowych ekspertów w dziedzinie epoki napoleońskiej – podpisywał polskie wydanie napisanej przez siebie biografii marszałka M.L. Davouta. Mgr Andrzej Ziółkowski z Wojskowej Akademii Technicznej z Warszawy wpisywał dedykacje w swojej najnowszej, *notabene* pięknie wydanej, monografii Pułku Lansjeronów Nadwiślańskich, a dr Jacek Feduszka z Muzeum Zamojskiego w Zamościu podpisy składał na swoim studium fortyfikacyjnym twierdz: Modlin, Serock i Zamość. Wspominając autorów podpisujących publikacje, należy też nadmienić, że w kongresie uczestniczyło także dwóch wydawców: Andrzej Ryba – wydawnictwo Finna – dzięki uprzejmości którego stała się dostępna dla polskiego czytelnika publikacja prof. Gallahera, oraz mgr Jacek Jaworski – redaktor naczelny znanego i cenionego w Polsce czasopisma „Militaria”. Obydwaj wydawcy, oprócz zasadniczego tematu wystąpienia, zapoznali słuchaczy z planami wydawniczymi, dokonaniem i problemami polskiego rynku wydawniczego.

Bardzo ważne w organizacji kongresu było otwarcie obrad dla wszystkich zainteresowanych. Pierwszy wykład pt. *Zdobycie Słupska 18-19 lutego 1807 r.* wygłosił mgr Zdzisław Machura (Prezes SP MPS) na Rynku Rybackim. W następnych dniach kongres odbywał się w auli Instytutu Neofilologii Akademii Pomorskiej przy ul. Słowiańskiej 8.

W ciągu czterech dni obrad wystąpiło blisko czterdziestu prelegentów. W pierwszym, inauguracyjnym dniu głos zabrali: Andrzej Nieuważny (UMK Toruń), który mówił o wojnie 1806-1807 jako o pierwszym masowym spotkaniu polsko-francuskim; Tomasz Katafiasz (AP Słupsk) przybliżył słuchającym dylematy rachunku politycznego Polaków w latach 1805-1807, a Jacek Jaworski przedstawił mało znane fakty z życia księcia Józefa Poniatowskiego.

W drugim dniu obrad dr Hieronim Kroczyński (Muzeum Oręża w Kołobrzegu) omówił mozaikę narodowościową stron walczących pod Kołobrzegiem w latach 1806-1807; mgr Tomasz Kurzawa (UAM Poznań) w swoim wystąpieniu skupił się na udziale oficerów wielkopolskich w oblężeniu Gdańska i Kołobrzegu w 1807 r.; dr Wojciech Grobelski (COS SG Koszalin) nakreślił militarną charakterystykę Koszalina w latach 1792-1815, natomiast wspomniany już wcześniej J. Jaworski przypomniał o istnieniu Konnopolców i Kozaków Wołyńskich jako zbrojnego ramienia orientacji prorosyjskiej. Po przerwie obiadowej mgr Bogdan Piaseczny mówił o pomorskich fortyfikacjach okresu napoleońskiego; mgr Wacław Machura (PTH Słupsk) dokonał zestawienia pamiątek napoleońskich znajdujących się w kościołach Pomorza Środkowego, a Zdzisław Machura w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na fakty i mity istniejące wokół bitwy pod Zagórzycami.

Trzeci dzień kongresu w pierwszej części przeznaczony był dla gości zagranicznych: David Markham zabrał głos w sprawie *Napoleon a wolność religijna*;

dr Michael Bonura (Akademia Wojskowa West Point, USA) przedstawił oblężenie Gdańska w 1807 r. jako zwrotny punkt napoleońskiej strategii, a John G. Gallaher (Southern Illinois University, USA) w wykładzie *Davout–Poniatowski i Księstwo Warszawskie* zapoznał słuchaczy z mało znanym faktem konfliktu marsz. Davouta z księciem Poniatowskim w pierwszym roku istnienia Księstwa Warszawskiego; mgr Nikita Redko (Uralsk, Kazachstan) mówił o udziale Kozaków Zauralskich w wojnach przeciwko Francji w latach 1799-1813, a mgr Gienadij Wasiliew, emerytowany wykładowca Akademii Wojskowej w Uralsku, przybliżył słuchaczom organizację armii rosyjskiej w latach 1807-1815. Po przerwie obiadowej wystąpili: Jacek Feduszka, który mówił o praktycznej realizacji koncepcji Napoleona I w odniesieniu do twierdz na ziemiach polskich w latach 1807-1813 oraz o obrazie twierdzy zamojskiej w epoce Księstwa Warszawskiego w świetle pamiętników i relacji; Robert Kłosowicz przedstawił udział Polaków w kolonialnych pułkach brytyjskich okresu napoleońskiego; Andrzej Ziółkowski zaprezentował istniejące fakty i funkcjonujące mity, które krążą wokół Pułku Lansjerów Nadwiślańskich; mgr Krzysztof Gronowski (JW 1223 Koszalin) przedstawił powstanie i dzieje pułków 10. i 13. Jazdy (Huzarów) Księstwa Warszawskiego; mgr Ireneusz Piecyk (ZSP Rymań) omówił mundury doby napoleońskiej w świetle wydawnictw popularnonaukowych, a mgr Tomasz Klauza (Muzeum Wojen Napoleońskich w Witaszycach) za pomocą prezentacji multimedialnej zapoznał słuchaczy ze zbiorami zgromadzonymi w muzeum oraz zaprezentował kolekcję 10 000 figurek przedstawiających formacje wojsk walczących w epoce napoleońskiej.

W przedpołudniowej części czwartego dnia obrad wystąpili: prof. dr hab. Kazimierz Chruściński (Słupsk), z wykładem pt. *Zagadkowy grobowiec Walewskich z Walewic w Prowansji*; Tadeusz Klupczyński (PSJO Wałcz) z tematem *Christiansø – Malta Północy* przedstawił nieznaną dotąd w polskiej historiografii podjęcie przez flotę brytyjską próby opanowania leżącej na północny wschód od Bornholmu duńskiej twierdzy; dr Krzysztof Rumiński (AP Słupsk) ukazał obraz Napoleona w niemieckiej karykaturze i satyrze politycznej; mgr Ewa Maksym (WN AP Słupsk) omówiła wątek napoleoński w *Lalce* Bolesława Prusa oraz dr Małgorzata Turczyn (AP Słupsk) z wykładem pt. *Oda łacińska Adama Mickiewicza „Ad Napolionem III Caesarem Augustum in bomarsundum captum” – komentarze i zbliżenia*. Po przerwie obiadowej odbyły się dyskusje nad wystąpieniami, podsumowanie obrad i oficjalne zamknięcie kongresu.

Nie był to jednak koniec spotkania. W godzinach popołudniowych wiceprezwoźniczający INS, David Markham, wydał uroczysty bankiet (*notabene* był to drugi bankiet – pierwszy w dniu inauguracji kongresu wydał prezydent Słupska), natomiast w dniu następnym, dzięki uprzejmości władz Akademii Pomorskiej zorganizowano wycieczkę do Kołobrzegu, gdzie H. Kroczyński oprowadzał po Muzeum Oręża oraz pozostałościach po umocnieniach twierdzy z 1807 r.

Trudno jest w sprawozdaniu, które ma określoną formułę, w bardziej szczegółowy sposób omówić wystąpienia osób prezentujących własne badania (pełna treść wszystkich wystąpień znajdzie się w wydawnictwie pokongresowym). Należałoby jednak podkreślić, że wszystkie prezentowane zagadnienia dotyczyły początków

Księstwa Warszawskiego, głównych postaci epoki i problematyki bałtyckiej. Jedynie wystąpienia gości z Kazachstanu i R. Kłosowicza dotyczyły spraw bardziej ogólnych, ale mających wpływ i znaczenie dla przewodniego tematu kongresu.

Bardzo cenne, poza oficjalnymi wystąpieniami, okazały się tzw. dyskusje panelowe, podczas których, oprócz wymiany uwag dotyczących prezentowanych zagadnień, był czas na bliższe zapoznanie się gości z tak odmiennych kulturowo krajów, jak Kazachstan, Polska i USA.

Podsumowując V Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Napoleońskiego, należy stwierdzić, że dzięki zaangażowaniu i determinacji dwóch pracowników Akademii Pomorskiej – T. Katafiasza i D. Wtulicha, oraz skromnej pomocy piszącego powyższe sprawozdanie, jak również – a być może przede wszystkim – dzięki przy-



Na zdjęciu od prawej: dr M. Bonura, prof. dr J.G. Gallaher, prof. D. Markham, współorganizator kongresu i autor tego sprawozdania T.M. Klupeczyński. Fot. B. Markham



Na zdjęciu z grupą rekonstrukcyjną wojsk Księstwa Warszawskiego czwarty od lewej prof. D. Markham, obok prof. dr J.G. Gallaher; pierwszy od prawej T.M. Klupeczyński. Fot. B. Markham

chylności władz miejskich, uczelnianych i hojności sponsorów (m.in. Energa Słupsk) udało się zorganizować w Słupsku jako pierwszym miejscu w Polsce tak duże przedsięwzięcie, jak spotkanie najbardziej aktywnych, współczesnych historyków epoki napoleońskiej.

Warto też w tym miejscu nadmienić, że wysoka ocena zarówno organizacji samego kongresu, jak i wystąpień, dokonana przez amerykańskich uczestników (wspomnianych wcześniej D. Markhama, J.G. Gallahera oraz M. Bonurę), przyniosła bardzo owocne rezultaty. Prof. Markham, na posiedzeniu Rady Naukowej International Napoleonic Society postawił wniosek o nawiązaniu – po 2009 r. – bliższej współpracy z Akademią Pomorską w Słupsku. Jest to związane zarówno z dużym zaangażowaniem INS w obchody dwusetnej rocznicy bitwy pod Wagram, jak i wieloletnimi programami badawczymi, których koniec planowany jest na 2010 r. Honorowe członkostwo INS nadano: R. Kłosowiczowi – UJ, J. Feduszce – Muzeum Zamajskie, K. Rumińskiemu – AP w Słupsku, T. Klauzie – Muzeum Napoleońskie Witaszycy. Poza tym „po przełamaniu pierwszych lodów” i przekonaniu się, że Polacy mają bardzo ważne osiągnięcia w badaniach nad epoką napoleońską (co było po-

ważnym zaskoczeniem dla Amerykanów), ustalono, że z okazji dwusetnej rocznicy bitwy pod Raszynem, w 2009 r., VII Kongres INS – o ile nie zaistnieją inne ważne okoliczności – odbędzie się w Polsce, najprawdopodobniej w Krakowie lub Zamościu. Tematyka kongresu ma upamiętniać bitwy pod Wagram i Raszynem, a gospodarzami spotkania mają być R. Kłosowicz, J. Feduszka i T. Klauza.

Należy tu nadmienić, że wspomniane wcześniej „przełamanie pierwszych lodów” odegrało istotną rolę w dalszym rozwoju kontaktów naukowych. Niemalże do ostatniej chwili przed kongresem niewiele dawało mu szansę powodzenia. Wielu polskich, liczących się w środowisku, „napoleonistów” wyrażało ogromne zdziwienie, związane z miejscem organizacji tak ważnej imprezy (wyraził to w swoim wystąpieniu między innymi A. Nieuważny, który widziałby takie spotkanie „w bardziej prestiżowym ośrodku akademickim w Polsce”. Te, poniekąd, trochę gorzkie słowa jednego z najbardziej znanych historyków epoki napoleońskiej młodszego pokolenia są jednak – zdaniem piszącego to sprawozdanie – wyrazem najwyższego uznania doniosłości wydarzenia i osiągnięć organizacyjnych słupszczan).

Również zagraniczni historycy nie bardzo wierzyli w sukces planowanego spotkania. Miało to swój wyraz w organizacji sympozjum napoleońskiego (po raz kolejny) w Izraelu, które poświęcone było dwusetnej rocznicy powstania Sanhedrynu. Spotkanie w Tel Awiwie – być może ze względu na specyfikę geograficzno-klimatyczną i krajobrazową, tak odmienną od Europy – przyciągnęło wielu europejskich i amerykańskich historyków. Niemniej jednak sprawozdanie z kongresu, wygłoszone przez D. Markhama na posiedzeniu Rady Naukowej INS, wywołało falę korespondencji pokongresowej, w której piszący wyrażali uznanie i ubolewanie nad „własną niewiarą w słupski sukces” oraz zapewniali – zwłaszcza historycy z Izraela – o swoim uczestnictwie w następnym spotkaniu.

Na koniec, dziękując wszystkim za uczestnictwo i pomoc w organizacji tego doniosłego wydarzenia, które już ocenia się jako jedno z najpoważniejszych w kalendarzu obchodów napoleońskich rocznic w Polsce, pragnęlibyśmy zachęcić i zaprosić do uczestnictwa w kolejnym spotkaniu przypadającym na rok 2009.

TADEUSZ M. KLUPCZYŃSKI
WAŁCZ

* * *